

Sygn. akt VII U 1611/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 listopada 2017 r. w Warszawie

sprawy W. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W.

o wcześniejszą emeryturę (z warunków szczególnych)

na skutek odwołania W. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 25 sierpnia 2016 r. znak: (...) oraz

z dnia 11 października 2016 r. znak: (...)

1. oddała odwołania,
2. zasądza od W. Z. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

**W. Z.** w dniu 29 września 2016 roku złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. z dnia 25 sierpnia 2016 roku, znak: (...), odmawiającej przyznania prawa do emerytury. Na podstawie art. 46 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016r., poz. 887 ze zm.) i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) zarzucił zaskarżonej decyzji niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy dotyczących przebiegu zatrudnienia i wniósł o zmianę decyzji poprzez przyznanie prawa do emerytury od dnia złożenia wniosku, tj. od 4 sierpnia 2016r.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony wskazał, że urodził się w dniu (...) i na dzień 31 grudnia 2008 roku legitymował się co najmniej 20-letnim stażem pracy, z czego przez co najmniej 15 lat był zatrudniony przy wykonywaniu prac w warunkach szczególnych. Na ten 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych składają się następujące okresy pracy:

- w (...) Zakładach (...) od dnia 7 października 1969 roku do dnia 31 grudnia 1985 roku – początkowo na stanowisku robotnik transportu, a następnie na stanowisku zestrzajacz-brygadzista;

- w (...) S.A. od dnia 1 stycznia 1986 roku do dnia 31 października 1992 roku – na stanowisku zestrzajacz układów i urządzeń elektronicznych, kontroler jakości i naprawiacz braków wyrobów gotowych;
- w (...) S.A. od dnia 16 listopada 1992 roku do dnia 28 lutego 1997 roku na stanowisku zestrzajacz, a następnie od 1 lutego 1993 roku do 28 lutego 1997 roku na stanowisku technolog.

Ubezpieczony ponadto powołał się na uzyskanie prawa do wcześniejszej emerytury przez T. K., z którym współpracował przez 15 lat w (...) Zakładach (...). Wskazał, że T. K. w okresie od 1970 roku do 1985 roku pracował również na stanowisku zestrzajacza.

Dodatkowo ubezpieczony podał, że z uwagi na zlikwidowanie ww. zakładów pracy nie jest w stanie przedłożyć świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach, ale przekazał do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dokumentację jednoznacznie potwierdzającą pracę w szczególnych warunkach, z której wynika, że przez cały okres zatrudnienia otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych (odwołanie z dnia 25 września 2016 roku, k. 2-6 a.s.).

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że w dniu 4 sierpnia 2016 roku ubezpieczony urodzony w dniu (...) złożył wniosek o emeryturę. W związku z faktem, że wiek uprawniający do przyznania prawa do emerytury ubezpieczony miał osiągnąć w dniu 1 listopada 2017 roku, organ rentowy decyzją z dnia 25 sierpnia 2016 roku odmówił przyznania emerytury. Ubezpieczony złożył odwołanie od wskazanej decyzji, w którym sprecyzował, że jego wniosek dotyczył wcześniejszej emerytury. W związku z powyższym organ rentowy rozpatrzył uprawnienia ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury i wskazał, że W. Z. nie spełnił wszystkich wymaganych warunków koniecznych do przyznania mu tego świadczenia. Nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Bezsprzecznie był zatrudniony w (...) Zakładach (...) od dnia 7 października 1969 roku do 31 grudnia 1985 roku, w (...) S.A. od 1 stycznia 1986 roku do 31 października 1992 roku oraz w (...) S.A. od 16 listopada 1992 roku do 28 lutego 1997 roku, jednak na podstawie złożonych dokumentów trudno stwierdzić jednoznacznie, że praca wówczas wykonywana miała charakter taki, jak wynika z zapisów wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (odpowiedź na odwołanie z dnia 26 października 2016 roku, k. 33 – 33v a.s.).

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W. Z., urodzony w dniu (...), w okresie od 7 października 1969 roku do 31 grudnia 1985 roku był zatrudniony w (...) Zakładach (...) w W. (dalej: (...)) najpierw jako pracownik transportu, a potem radiomechanik. Ubezpieczony miał przerwy w zatrudnieniu. Jedną przerwą była związana z odbywaniem zasadniczej służby wojskowej, natomiast druga z chorobą (złamanie nogi). Od początku zatrudnienia w (...) praca ubezpieczonego była związana z produkcją telewizorów lampowych, a po reorganizacji również telewizorów radiowo-tranzystorowych, a potem tranzystorowych: R., B. i J.. Ubezpieczony z dniem 26 listopada 1973r., po powrocie z wojska, został przyjęty na stanowisko montera układów elektronicznych, a od 1 lipca 1976r. powierzono mu stanowisko zestrzajacza urządzeń telewizyjnych (pismo z dnia 1 lipca 1976r., pismo z 7 października 1969r., pismo z dnia 26 listopada 1973r., akta osobowe W. Z. – załącznik do akt). Ubezpieczony pracował w (...) w pełnym wymiarze czasu pracy, po 8 godzin dziennie, natomiast pod koniec roku nawet po 12 godzin dziennie. Praca odbywała się na hali o powierzchni około 100x60 metrów. Tam znajdowały się włączone odbiorniki ze zdjętymi ściankami tylnymi. Ciąg produkcyjny był długości około 90 metrów i pracowało w takim ciągu około 60 osób. Część ciągu znajdowała się w drugiej hali, gdzie były zakładane skrzynki i kineskopy. Do ubezpieczonego na taśmie były dostarczane telewizory, do których dokładane były płyty oraz lutowane przewody. Takich stanowisk uruchomienia było około 6-7 i mniej więcej tylu pracowników przy nich pracowało. Po uruchomieniu, odbiorniki, które były cały czas włączone, były odkładane na poziomy grzewcze znajdujące się ponad głowami pracowników. Miało to na celu sprawdzenie wytrzymałości izolacji i niektórych elementów. Telewizory wygrzewały się co najmniej jeden obrót, który trwał około 8 godzin. Odbiorników na poziomie grzewczym było dużo,

bo około 500 sztuk jednocześnie. Na hali po drugiej stronie znajdowała się również taśma montażowa. Tam pozostali pracownicy montowali i lutowali. Tam również znajdował się agregat lutowniczy. W (...) znajdowały się również 2-3 stanowiska uruchomienia i sprawdzania fonii. Strojenie wykonywały przeważnie pracownice zakładu. Na hali, na której pracował ubezpieczony, był gwizd. Po obróbce odbiornik szedł na ustawienie parametrów obrazu. Następnie był przekazywany do wypisania dokumentacji i trafiał do kontroli. Kontrola odbywała się w tej samej hali, były 4 stanowiska kontrolne.

Odbiornik sprawny, bez wad był oddawany do zapakowania, a odbiornik niesprawny był oddawany do naprawiacza, który był na samym końcu ciągu produkcyjnego. Następnie zapakowany odbiornik trafiał do magazynu ciągiem rolkowym. W godzinach od 12.00 do 18.00 kontrolerzy zewnętrzni losowali odbiorniki i kontrolowali je.

Ubezpieczony W. Z. wykonywał prace na wszystkich stanowiskach opisanego ciągu. W zespole, w którym pracował, około 80% pracowników przechodziło wszystkie stanowiska ciągu produkcyjnego.

Od dnia 1 sierpnia 1977 roku ubezpieczonemu powierzono obowiązki zestrójacza – brygadzysty, którym był do 1985 roku (pismo z dnia 19 września 1977r., wnioski o przeszerogowanie pracownika fizycznego, opinia służbowa z 18 grudnia 1985r., akta osobowe W. Z. – załącznik do akt). Tego rodzaju praca różniła się tym od tej wykonywanej wcześniej, że ubezpieczony przychodził do zakładu pracy 15 minut wcześniej i musiał przeliczyć stan odbiorników z taśmy oraz odbierał podzespoły, które były przywożone z magazynu. Ponadto jako brygadzysta kontrolował stan osobowy i organizował pracę. Z reguły, choć być brygadzystą, sam również wykonywał pracę w ciągu produkcyjnym oraz sprawdzał czy nie ma braków kadrowych, nadzorował pakowanie i skrzynkowanie. Zdarzało się, że pomagał na stanowisku ustawiania parametrów, a także bywał w części magazynowej, aby pobrać brakujące na hali podzespoły. Ubezpieczony wykonywał również czynności kontrolne. Ponadto stale musiał zastępować nieobecnych pracowników.

Pracę w ciągu produkcyjnym wykonywali pracownicy na dwóch zmianach. Było więc dwóch mistrzów i dwóch brygadzystów. Pod koniec zatrudnienia ubezpieczonego zespół uzupełniono o jeszcze jednego brygadzystę.

Do 1982 roku w zespole znajdowało się mniej osób nadzorujących. Zwiększenie zatrudnienia w tej grupie w późniejszym czasie było związane z rozpoczęciem produkcji telewizorów kolorowych. Etapy pracy przy produkcji telewizorów kolorowych były takie same jak przy produkcji telewizorów czarno-białych z tym, że wydłużył się ciąg produkcyjny. Ubezpieczony wykonywał pomiary napięcia za pomocą sondy, którą należało przymocować w miejscu, gdzie był przykładany przewód wysokonapięciowy i tam był wykonywany pomiar. Stanowiska pracy były oddzielone, ale transformatory do lutownic były na każdym stanowisku. Od samego początku zatrudnienia w (...) ubezpieczony otrzymywał dodatek za szkodliwe warunki pracy. Pracę zakończył z dniem 31 grudnia 1985 roku (zeznania ubezpieczonego, skrócony protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2017 roku, k. 75 - 77 a.s., nagranie rozprawy – płyta CD, k. 79 a.s., świadectwo pracy z dnia 18 grudnia 1985 roku, k. 4 tom I a.r. zeznania świadka K. P., skrócony protokół rozprawy z dnia 28 listopada 2016 roku, k. 57 a.s., nagranie rozprawy – płyta CD, k. 60 a.s., zeznania świadka T. K., skrócony protokół rozprawy z dnia 28 listopada 2016 roku, k. 56 - 57 a.s., nagranie rozprawy – płyta CD, k. 60 a.s. zeznania świadka K. D., skrócony protokół rozprawy z dnia 28 listopada 2016 roku, k. 56 - 57 a.s., nagranie rozprawy – płyta CD, k. 60 a.s.).

W (...) pracował wraz z ubezpieczonym T. K., który był zatrudniony od 1 lipca 1970r. do 18 grudnia 1985r. jako zestrójacz. Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie o sygnaturze VIIU 1394/15, zmienił decyzję ZUS i przyznał T. K. prawo do wcześniejszej emerytury uznając, że ww. pracował w warunkach szczególnych w okresie od 1 czerwca 1970r. do 18 grudnia 1985r. (wyrok z dnia 7 czerwca 2016r. wraz z uzasadnieniem, k. 97 i k. 99 – 107 akt o sygn. VIIU 1394/15).

Od 1 stycznia 1986 roku ubezpieczony został zatrudniony w (...) w P. (później (...) S.A. w P.), gdzie pracował do 31 października 1992 roku. Początkowo powierzono mu stanowisko zestrójacza układów i urządzeń elektronicznych, potem montera naprawiacza urządzeń i układów elektronicznych, kontrolera jakości, zaś od 1 stycznia 1989r. stanowisko naprawiacza braków wyrobów gotowych (umowa o pracę z dnia 1 stycznia 1986r., pismo z 15 maja 1986r., pismo z 1 października 1986r., pismo z 10 stycznia 1989r., świadectwo pracy z dnia 31 października 1992r., akta

osobowe W. Z. – załącznik do akt). Do obowiązków ubezpieczonego w czasie zatrudnienia u ww. pracodawcy należało montowanie odbiornika, uruchomienie, umieszczenie i zdjęcie z poziomu wygrzewczego, nastrojenie, uruchomienie i skierowanie do kontroli. Przy takich czynnościach, jako zestrzajacz układów i urządzeń elektronicznych, ubezpieczony pracował niecałe 3 miesiące. Następnie będąc kontrolerem jakości i naprawiaczem braków wyrobów gotowych trafił do serwisu zewnętrznego i do obsługi sklepów, gdzie była prowadzona sprzedaż odbiorników. Wówczas praca W. Z. polegała na tym, że dostawał gotowy telewizor, który musiał otworzyć, naprawić i zamknąć. Naprawy wykonywał albo w sklepie, albo w domu właściciela. Kiedy nie dało się naprawić telewizora na miejscu, to taki odbiornik trafiał do warsztatu. Ubezpieczony w owym czasie poświęcał więcej czasu na przemieszczanie się na obszarze W., jak i w obrębie około 100 km od W.. Do obowiązków ubezpieczonego należało również stwierdzanie, czy telewizor jest sprawny. Jeżeli odbiornik był niesprawny, to wykonywał prace naprawcze (zeznania ubezpieczonego, skrócony protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2017 roku, k. 77 a.s., nagranie rozprawy – płyta CD, k. 79 a.s., zeznania świadka K. P., skrócony protokół rozprawy z dnia 28 listopada 2016 roku, k. 57 a.s., nagranie rozprawy – płyta CD, k. 60 a.s.).

W okresie od 16 listopada 1992 roku do 28 lutego 1997 roku ubezpieczony był zatrudniony w (...) S.A. (dalej: (...)) na stanowisku zestrzajacza, a potem technologa (umowa o pracę z dnia 16 listopada 1992r., wniosek o zatrudnienie, pismo z dnia 14 grudnia 1992r., akta osobowe W. Z. – załącznik do akt). W (...) ciąg produkcyjny miał około 300 metrów i nie miał górnych zawieszek. Początkowo ubezpieczony wykonywał pracę na ciągu. Nie pracował tam jednak długo, ponieważ zaproponowano mu stanowisko technologa warsztatowego. Praca ubezpieczonego nadal odbywała się przy ciągu produkcyjnym, jednak miał on być do dyspozycji każdego pracownika, który go potrzebował. Ponadto ubezpieczony przygotowywał raporty. Przez godzinę w ciągu dnia dokonywał pomiaru parametrów i przedstawiał je przełożonym. Inni pracownicy zakładu prosili ubezpieczonego o pomoc, kiedy mieli jakieś problemy i on wówczas takową służył. W (...) część produkcji zaczęło wykonywać na montażu powierzchniowym. Montaż powierzchniowy wymagał dużego nakładu pracy, ale używało się mniej siły fizycznej. Ubezpieczony nie wykonywał wówczas pracy w ciągu produkcyjnym. Mniej było zagrożenia wynikającego z oparów. Kalafonia już nie wydzielala się na zewnątrz, były urządzenia, które pochłaniały opary. Nadal jednak na hali występował szum i gwizd (zeznania ubezpieczonego, skrócony protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2017 roku, k. 78 a.s., nagranie rozprawy – płyta CD, k. 79 a.s., świadectwo pracy z dnia 7 marca 1997 roku, k. 6 tom I a.r.).

W dniu 4 sierpnia 2016 roku ubezpieczony złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wnioski o emeryturę wraz z kwestionariuszem dotyczącym okresów składkowych i nieskładkowych oraz załącznikami potwierdzającymi zatrudnienie (wniosek o emeryturę wraz z załącznikami, k. 1-27 tom II a.r.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., na podstawie przedstawionej dokumentacji, uznał, że wnioskodawca wnosi o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym. W związku z powyższym decyzją z dnia 25 sierpnia 2016 roku, znak: (...), odmówił przyznania prawa do emerytury z uwagi na nieosiągnięcie wieku uprawniającego do przejścia na emeryturę, który ubezpieczony osiągnie w dniu 1 listopada 2017 roku (decyzja z dnia 25 sierpnia 2016 roku, znak: (...), k. 28 tom II a.r.).

W. Z. odwołał się od wskazanej decyzji (odwołanie z dnia 25 września 2016 roku, k. 2-6 a.s.). W związku z argumentacją, jaką podniósł w odwołaniu, organ rentowy zweryfikował złożony wniosek o emeryturę, zbadał uprawnienia ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury z warunków szczególnych i ostatecznie na podstawie złożonych dokumentów ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 roku ubezpieczony nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Z uwagi na powyższe decyzją z dnia 11 października 2016 roku, znak: (...), odmówił przyznania prawa do emerytury (decyzja z dnia 11 października 2016 roku, znak: (...), k. 30 tom II a.r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. VII U 1394/15, w aktach rentowych oraz w aktach osobowych W. Z., a także w oparciu o zeznania ubezpieczonego i świadków T. K., K. P. oraz D. D..

Dowody z dokumentów zostały ocenione jako wiarygodne, tworząc spójny stan faktyczny. Przy tym nie były kwestionowane przez strony sporu w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a

ponadto okoliczności z nich wynikające zostały potwierdzone zeznaniami przesłuchanych w sprawie osób, szczególnie ubezpieczonego, który podobnie jak w dokumentach opisywał przebieg swej pracy zawodowej w (...), (...) oraz (...).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków T. K., K. P. i D. D. oraz ubezpieczonego w zakresie, w jakim opisywali konkretne czynności wykonywane przez W. Z. podczas zatrudnienia w (...) oraz w (...). Świadkowie i ubezpieczony w taki sam sposób określili czynności realizowane w ww. zakładach pracy w ciągu produkcyjnym oraz prace, które realizował bezpośrednio W. Z., dlatego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania złożonych zeznań.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Tytułem wstępu podkreślenia wymaga, że W. Z. zainicjował postępowanie sądowe odwołaniem od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 25 sierpnia 2016 roku, znak: (...), w której odmówiono mu prawa do emerytury w wieku powszechnym, ale z uwagi na to, że w odwołaniu wskazał argumentację, z której wynikało, że chodzi mu o prawo do wcześniejszej emerytury, organ rentowy wydał nową decyzję z dnia 11 października 2016 roku, znak: (...), w której odmówił prawa do takiego świadczenia. Sąd przyjął, że choć W. Z. nie złożył wprost odwołania od drugiej z decyzji Zakładu, to jednak konsekwentnie od samego początku negował odmowę przyznania wcześniejszej emerytury, a więc odwoływał się w istocie również i od tej decyzji, która została wydana w dniu 11 października 2016r. Co istotne, ubezpieczony w procesie najpierw występował samodzielnie, a potem z pełnomocnikiem nieprofesjonalnym (córką), wobec czego nie mając fachowej wiedzy prawniczej, mógł nie mieć wiedzy, że trzeba złożyć kolejne odwołanie w sytuacji, kiedy już zanegował stanowisko Zakładu i przedstawił swoje argumenty.

Pierwsza z ww. decyzji z dnia 25 sierpnia 2016r. odpowiada prawu, ponieważ W. Z. w dacie, kiedy złożył wniosek o emeryturę nie osiągnął wieku emerytalnego, o którym mowa w art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 t.j., dalej: ustawa emerytalna). Ww. przepis w ust. 1b pkt 11 (wersja obowiązująca w dacie złożenia wniosku emerytalnego) wskazuje, że mężczyzna urodzony w okresie od 1 lipca 1951r. do 30 września 1951r. nabydzie emeryturę jeśli ukończy 66 lata i 3 miesiące, co w przypadku W. Z. nastąpiło dopiero w dniu 1 listopada 2017r. Z tego względu wskazana decyzja nie mogła podlegać zmianie, tym bardziej, że ubezpieczony w zasadzie wcale jej nie kwestionował. Jego argumentacja odnosiła się nie do emerytury, którą mógłby nabyć wraz z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, ale do emerytury wcześniejszej, której dotyczy decyzja ZUS(...)Oddział w W. z dnia 11 października 2016 roku. Sąd oceniając tę decyzję także nie znalazł podstaw do jej zmiany, zgodnie z wnioskiem zgłoszonym w odwołaniu.

Przepis art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej wskazuje, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn, oraz
2. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do Otwartego Funduszu Emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w Otwartym Funduszu Emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przy określaniu prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie ma żadnej swobody. Prace te ściśle i jasno określone są w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), zwanym dalej rozporządzeniem w sprawie wieku emerytalnego. Na wykazach prac zawartych we wskazanym rozporządzeniu, nie kończą się jednak ograniczenia dotyczące uprawnień z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Aby daną pracę uznać za wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, pracownik musi ją wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na

danym stanowisku pracy. Dodatkowo, zgodnie z powołanym rozporządzeniem, aby mężczyzna mógł nabyć prawo do emerytury powinien:

1. posiadać 25-letni okres zatrudnienia, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia (§ 3 rozporządzenia),
2. wykonywać pracę wymienioną w wykazie A (Prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego), będącym załącznikiem do rozporządzenia, oraz
3. osiągnąć wiek emerytalny wynoszący 60 lat (§ 4 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia) oraz być zatrudnionym przez co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach bądź w szczególnym charakterze (§ 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia).

W myśl stanowiska wyrażonego w orzecznictwie, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, warunki nabycia prawa do wcześniejszej emerytury muszą być spełnione łącznie w chwili wydania decyzji przez organ rentowy (wyrok SN z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 154/05). Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze powinno być stwierdzone przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze lub w świadectwie pracy (wyrok SN z dnia 15 grudnia 1997 roku, II UKN 417/97 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 roku, II UKN 598/00). Jednocześnie wskazać należy, że świadectwo pracy nie jest dokumentem urzędowym w myśl art. 244 § 1 k.p.c., gdyż pracodawca nie ma charakteru organu władzy publicznej, świadectwo pracy stanowi więc dokument prywatny zgodnie z art. 245 k.p.c. i może być kwestionowane. Z drugiej zaś strony, jeśli wnioskodawca takim dokumentem nie dysponuje, to nie stoi to na przeszkodzie ustaleniu, że praca w warunkach szczególnych była wykonywana. Wynika to z tego, że w razie wszczęcia postępowania sądowego, toczącego się wskutek odwołania od odmownej decyzji organu rentowego w sprawie przyznania uprawnień do emerytury w wieku obniżonym, dopuszczalne jest przeprowadzanie wszelkich dowodów, przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego, dla wykazania okoliczności, mających wpływ na prawo do świadczenia.

W rozpatrywanej sprawie kwestią sporną było to, czy W. Z. posiada wymagany 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach. Spełnienie innych przesłanek nie było zaś przedmiotem sporu, a jednocześnie nie budziło żadnych wątpliwości, gdyż ubezpieczony ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat, nie jest członkiem OFE i w dniu (...) ukończył 60 lat.

Analizując spełnienie przez ubezpieczonego spornej przesłanki związanej z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych bądź w szczególnym charakterze, Sąd zważył, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony w okresach: od 7 października 1969 roku do 31 grudnia 1985 roku w (...) Zakładach (...), od 1 stycznia 1986 roku do 31 października 1992 roku w (...) S.A. oraz od 16 listopada 1992 roku do 28 lutego 1997 roku w (...) S.A. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu, pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Jak wynika z orzecznictwa, w świetle § 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43), warunkiem uznania danego okresu pracy za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest to, aby była ona wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 3 września 2015 roku, sygn. akt III AUa 378/15). Podobnie wskazał Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2015 roku (III UK 82/15), podkreślając, że pracownik nie może się ubiegać o wcześniejszą emeryturę, jeśli nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy.

W rozpatrywanej sprawie, z uwagi na okoliczność, że rodzaj prac realizowanych przez W. Z. i ich ocena w powiązaniu z wykazem A stanowiącym załącznik do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego wymagały wiadomości specjalnych, Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu bhp A. P. na okoliczność, czy prace realizowane przez ubezpieczonego w (...) Zakładach (...), w (...) S.A. oraz w (...) S.A. stanowią prace w warunkach

szczególnych lub w szczególnym charakterze zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (postanowienie z dnia 9 stycznia 2017 roku, k. 78 a.s.).

W opinii z dnia 31 marca 2017 roku biegły sądowy A. P. wskazał, że prace wykonywane przez W. Z. w okresie od 7 października 1969 roku do 31 grudnia 1985 roku, w okresie od 1 stycznia 1986 roku do 31 października 1992 roku oraz w okresie od 16 listopada 1992 roku do 28 lutego 1997 roku nie były pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów ww. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Nie mogą być również zaliczone do I kategorii zatrudnienia w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 roku w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia. W swojej opinii biegły zaznaczył, że istnieje powszechne niezrozumienie, że praca wykonywana w warunkach szkodliwych dla zdrowia to nie to samo co praca wykonywana w warunkach szczególnych i ujęta w wykazach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (opinia biegłego sądowego A. P. z dnia 31 marca 2017 roku, k. 87 – 104 a.s.).

W związku z zastrzeżeniami ubezpieczonego do opinii z dnia 31 marca 2017 roku, Sąd postanowieniem z dnia 9 czerwca 2017 roku dopuścił dowód z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu bhp A. P. na takie okoliczności jak poprzednio, z tym, że biegły został zobowiązany do wydania opinii w oparciu o akta sprawy, a dodatkowo przy uwzględnieniu zastrzeżeń W. Z. do opinii przedstawionych w piśmie z dnia 30 kwietnia 2017 roku oraz akt sprawy o sygn. VII U 1394/15 dot. sprawy T. K., na które powołuje się ubezpieczony (postanowienie z dnia 9 czerwca 2017 roku, k. 129 a.s.).

W opinii uzupełniającej z dnia 19 lipca 2017 roku biegły sądowy A. P. podtrzymał w całości stanowisko wyrażone w opinii głównej z dnia 31 marca 2017 roku. Wskazał dodatkowo, że jego zdaniem w opinii sporządzonej przez biegłego J. P. w sprawie VII U 1394/15 dokonana została błędna kwalifikacja pracy wykonywanej przez T. K.. Zdaniem biegłego A. P., ubezpieczony, świadkowie jak i biegły J. P. w sposób nieuprawniony próbują powiązać lutowanie elementów elektronicznych z wykazem A dział III – prace różne w hutnictwie i przemyśle metalowym, pozycja 83. Lutowanie płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych. W ocenie biegłego A. P. zapis powyższy nie dotyczy czynności lutowania przez monterów elektroników, zestrajaczy podzespołów elektronicznych na taśmach montażowych w różnych zakładach montujących telewizory, radiodbiorniki, magnetofony oraz inne urządzenia wyprodukowane w latach 70-tych, 80-tych i 90-tych ubiegłego wieku w Polsce. Biegły zaznaczył, że przepis ten wyraźnie przypisany jest do działu III „W hutnictwie i przemyśle metalowym”, a nie do działu XIV „Prace różne” (opinia uzupełniająca biegłego sądowego A. P. z dnia 19 lipca 2017 roku, k. 137 – 150 a.s.).

Z uwagi na dalsze zastrzeżenia ubezpieczonego do opinii sporządzonych przez A. P., Sąd postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2017 roku dopuścił dowód z opinii kolejnego biegłego sądowego z zakresu bhp (z wyłączeniem A. P. i J. P.) na takie same okoliczności jak poprzednio (postanowienie z dnia 7 sierpnia 2017r., k. 165 a.s.).

W opinii z dnia 15 września 2017 roku biegły sądowy z zakresu bhp J. C. wskazał, że dokumentacja znajdująca się w aktach sprawy (w tym aktach rentowych i osobowych ubezpieczonego) nie wykazuje żadnego zapisu ani dokumentu potwierdzającego wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Biegły zaznaczył przy tym, że bezsporny jest fakt, że W. Z. wykonywał pracę w narażeniu na działalnie czynników szkodliwych i uciążliwych wstępujących w procesie pracy, jednak nie stanowią one podstawy do przyjęcia, że była to praca o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości albo wymagająca wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (opinia biegłego sądowego J. C. z dnia 15 września 2017 roku, k. 176 – 203 a.s.).

W ocenie Sądu, omówione opinie sporządzone przez biegłych sądowych z zakresu bhp uwzględniają i poddają analizie cały zgromadzony materiał dowodowy oraz odnoszą się do rzeczywistego charakteru pracy W. Z. w spornych okresach, który wynika przede wszystkim z zeznań świadków i samego ubezpieczonego. Ponadto, biegli szczegółowo przeanalizowali wykaz A stanowiący załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. i w tym zakresie ich opinie – poza tym, że są zgodne – należało ocenić jako przekonujące oraz merytorycznie uzasadnione. Istotne było również i to, że biegły sądowy A. P. w opinii uzupełniającej precyzyjnie odniósł się do zastrzeżeń złożonych przez stronę

odwołującą, w tym również do opinii biegłego J. P. znajdującej się w dołączonych aktach VII U 1394/15. Zdaniem Sądu, słusznie zauważył, że W. Z. prezentując swe stanowisko w toku procesu mylił pojęcie „szkodliwych warunków pracy” z pojęciem „pracy wykonywanej w warunkach szczególnych”. Czym innym jest bowiem praca w warunkach szkodliwych, a czym innym jest praca w szczególnych warunkach. Z tego względu sam fakt pobierania dodatku z tytułu pracy w warunkach szkodliwych nie jest równoznaczny z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych, co zresztą akcentuje się również w orzecznictwie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 listopada 2012 roku, sygn. akt III AUa 663/12, Legalis). W związku z tym, nawet jeśli W. Z. w spornym okresie otrzymywał dodatek do wynagrodzenia za pracę w warunkach szkodliwych czy uciążliwych – co akcentował w odwołaniu – to z tego faktu nie można wywodzić wniosków przeciwnych do tych, jakie zaprezentowali biegli sądowi. W wydanych opiniach uwzględnili to, co faktycznie realizował W. Z. w spornych okresach i analizując jego prace przy uwzględnieniu wykazu A, nie stwierdzili, by któraś z pozycji tego wykazu odpowiadała temu, czym zajmował się ubezpieczony.

Podkreślenia wymaga, że działy wspomnianego wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983r. wyodrębniają prace według klucza stanowiskowo – branżowego, co potwierdza nie tylko analiza ww. aktu prawnego, ale i jednolite w tym zakresie orzecznictwo. Wynika z niego, że pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010r., II UK 21/10, LEX nr 619638; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 grudnia 2012r., III AUa 1097/12, LEX nr 1282547). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2014r., nie jest również możliwe uznanie za pracę w warunkach szczególnych pracy na jednym stanowisku, podczas której wykonywane są różne czynności odpowiadające pracom wymienionym w różnych działach (II UK 294/13, LEX nr 1439392).

Biegli sądowi A. P. i J. C., wydając opinie, uwzględnili branżowo – stanowiskowy charakter wykazu A. Szczególnie widoczne jest to w opinii pierwszego z biegłych, który odnosząc się do tego, co napisał w opinii J. P. w sprawie z odwołania T. K., akcentował, że prac T. K., ale również i W. Z. nie można kwalifikować wedle pozycji Działu III „W hutnictwie i przemyśle metalowym”. Natomiast biegły J. P. takiej kwalifikacji dokonał. Sąd w rozpatrywanej sprawie, dzieląc w pełni stanowisko A. P. i J. C., wskazuje, że W. Z. realizując pracę w spornych okresach, nie pracował w hutnictwie ani w przemyśle metalowym. Nawet, jeśli wykonywał jakieś prace (np. lutowanie), które swą nazwą odpowiadają pracom wymienionym w ww. Dziale III, to nie są one tożsame z tymi pracami, które są wykonywane w przemyśle hutniczym czy metalowym i które zaliczono do prac w warunkach szczególnych.

Podsumowując, błędne i niezasadne jest upatrywanie szczególnych warunków w pracy polegającej na lutowaniu kabli, płytek drukowanych oraz innych elementów elektronicznych. Jak zostało już wskazane, nie można wiązać obowiązków wykonywanych przez W. Z. w ww. zakresie z wykazem A, Dział III, pozycja 83 „Lutowanie płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali żelaznych”, bowiem zapis powyższy dotyczy lutowania płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali, nie zaś czynności monterów podzespołów elektronicznych na taśmach montażowych w różnych zakładach montujących radioodbiorniki, magnetofony oraz inne urządzenia elektroniczne produkowane w latach 70-tych, 80-tych i 90-tych ubiegłego wieku w Polsce.

W ocenie Sądu podkreślenia wymaga również, że ubezpieczony – jak wynika z zeznań świadków oraz jego samego – choć pracował w narażeniu na działanie pola elektromagnetycznego, to do uznania wskazanego okresu za pracę w warunkach szczególnych, konieczne byłoby wykazanie, że wykonywał wówczas stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w narażeniu na oddziaływanie pola elektromagnetycznego w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia. Nie każda bowiem praca w warunkach oddziaływania pola elektromagnetycznego jest pracą w warunkach szczególnych jako, że musi być ona wykonywana w strefie zagrożenia określonej w przepisach prawnych. Chodzi o działanie pola elektromagnetycznego w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz i tylko wtedy, gdy ma ono miejsce w obszarze spełniającym normatywne kryteria „strefy zagrożenia” – określonej w § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów



z dnia 25 maja 1972 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy stosowaniu urządzeń wytwarzających pola elektromagnetyczne w zakresie mikrofalowym. Wynika z tego, że nie każda osoba pracująca w narażeniu na działanie pola magnetycznego pracuje w szczególnych warunkach, albowiem narażenie to dotyczy ściśle określonego przez ustawodawcę oddziaływania w wymienionym zakresie oraz wyłącznie w strefie zagrożenia. Przy czym praca ta musi być wykonywana, zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Jeśli chodzi o promieniowanie jonizujące, to biegły A. P. w swej opinii dokonał charakterystyki tego promieniowania i bardzo szczegółowo wyjaśnił, dlaczego ubezpieczony nie mógł świadczyć pracy w narażeniu na taki rodzaj promieniowania. Podstaw do uznania, że w miejscu pracy ubezpieczonego, występowało takie promieniowanie, nie znalazł również i biegły J. C.. Ubezpieczony, choć negował stanowisko biegłego A. P. (z tym, że nie podjął merytorycznej polemiki z argumentami biegłego), to do opinii J. C. nie wniósł zastrzeżeń.

Konkludując, zgromadzony przez Sąd materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, aby praca ubezpieczonego w spornych okresach na zajmowanych stanowiskach odbywała się w warunkach określonych w ww. przepisach. Sąd w tym zakresie uwzględnił, iż biegli sądowi z zakresu bhp A. P. i J. C. przedstawili w swoich opiniach szczegółową analizę tematyki związanej z wykonywaniem przez ubezpieczonego pracy przy produkcji telewizorów w spornych okresach. Obaj biegli bardzo precyzyjnie odnieśli się do kwestii szkodliwości działania pól elektromagnetycznych oraz promieniowania jonizującego zestawiając swoją analizę ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a przede wszystkim z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Jak wynika z opinii biegłych praca ubezpieczonego przy produkcji telewizorów we wszystkich trzech spornych okresach nie mogła zostać zaliczona do pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu ww. rozporządzenia.

W toku postępowania ubezpieczony powoływał się na fakt, że T. K., z którym pracował w (...), uzyskał prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie wyroku wydanego w sprawie o sygnaturze VII U 1394/15, w której opinie wydawał biegły z zakresu bhp J. P.. Sąd, uchylając się od oceny przydatności ww. opinii dla potrzeb tamtej sprawy, jak i od zasadności wydanego w niej rozstrzygnięcia – tylko z tego względu, że ubezpieczony powołuje sprawę T. K. jako mającą potwierdzić zasadność jego stanowiska – przeanalizował opinie biegłego znajdujące się w aktach VII U 1394/15. Są one ewidentnie sprzeczne z dwoma opiniami biegłych z zakresu bhp sporządzonymi w niniejszej sprawie i zawierającymi całkowicie odmienne wnioski. Taka odmiennosc wniosków może u ubezpieczonego wywołać dezorientację, a zarazem niezrozumienie całkowicie odmiennych stanowisk biegłych w niemal identycznym stanie faktycznym, sama w sobie nie jest jednak podstawą do tego, by przyznać prymat tej opinii, która jest korzystna dla ubezpieczonego i z którą ubezpieczony się zgadza – nawet, jeśli na jej podstawie zapadł wyrok w innej sprawie. W tym zakresie art. 365 k.p.c. nie ma zastosowania. W rozpatrywanej sprawie Sąd samodzielnie dokonuje oceny przesłanek decydujących o prawie do świadczenia, o które ubiega się wnioskodawca, samodzielnie przeprowadza dowody zgodnie z zasadą bezpośredniości i samodzielnie je ocenia przy uwzględnieniu kryteriów z art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując takiej oceny, z przyczyn zaprezentowanych, Sąd przyjął, że opinie biegłych sądowych A. P. oraz J. C. są pogłębione, przekonujące i co istotne, zostały sporządzone przy uwzględnieniu właściwej interpretacji i rozumienia przepisów rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego.

Dokonując wskazanej oceny, Sąd nie mógł pominąć faktu, że samo wykonywanie przez ubezpieczonego obowiązków pracowniczych na tej samej hali, czy w tej samej brygadzie, co świadek T. K., który uzyskał prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w sprawie o sygnaturze VII U 1394/15, nie jest równoznaczne z pracą w takich samych warunkach lub w takim samym charakterze. Podkreślenia wymaga, że odniesienie przez ustawodawcę narażenia na działanie pola elektromagnetycznego do określonej częstotliwości z zawężeniem do przyjętej strefy rażenia jako czynnika determinującego prace w warunkach szkodliwych czy w szczególnym charakterze, pozwala na konkluzję, że konieczne jest jednoznaczne i precyzyjne określenie nie tylko charakteru i rodzaju wykonywanych obowiązków, ale i miejsca ich wykonywania. Bliskość stanowiska pracy ubezpieczonego ze stanowiskiem pracy świadka nie można uznać za okoliczność wystarczającą do stwierdzenia tożsamości warunków pracy tych osób. Dodatkowo wskazać należy, że z przeprowadzonych dowodów wynika, że do obowiązków ubezpieczonego jako brygadzysty (od 1977r.) w okresie zatrudnienia w (...), poza składaniem podzespołów telewizora,

należał przede wszystkim szeroko rozumiany nadzór nad wszystkim pracami na ciągu produkcyjnym oraz pewne prace o charakterze administracyjnym. W utrwalonym orzecznictwie podkreśla się, że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, stale, tj. ciągle wykonuje pracę w szczególnych warunkach i nie wykonuje w tym czasie żadnych innych czynności nie związanych z zajmowanym stanowiskiem (wyrok Sąd Apelacyjny w Szczecinie z 20 września 2012 roku, sygn. akt III AUA 380/12, oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 13 marca 2013 roku, sygn. akt III AUA 1069/12).

Ubezpieczonym nie wykonywał również pracy zgodnie z Działem XIV „Prace różne” poz. 24 „Kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. Z uwagi na fakt, że prace, które były realizowane w ciągu produkcyjnym, gdzie pracował W. Z. – z przyczyn wymienionych nie są pracami w warunkach szczególnych, to z uwagi na to ubezpieczony sprawując nadzór, kiedy był brygadzystą, nie mógł wykonywać pracy, o jakiej mowa w Dziale XIV poz. 24 wykazu A.

Podsumowując, Sąd Okręgowy ocenił, że nie zachodzą podstawy do uznania okresów pracy W. Z. od 7 października 1969 roku do 31 grudnia 1985 roku w (...) Zakładach (...), od 1 stycznia 1986 roku do 31 października 1992 roku w (...) S.A. oraz od 16 listopada 1992 roku do 28 lutego 1997 roku w (...) S.A. jako pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. To z kolei oznacza, że W. Z. nie spełnił wszystkich przesłanek do uzyskania prawa do emerytury w oparciu o treść art. 184 ustawy emerytalnej, a zatem zaskarżona decyzja odpowiada prawu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił odwołanie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

## ZARZĄDZENIE

(...)